

Sygn. akt I ACa 503/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Mieczysław Brzdąk |
| Sędziowie : | SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Jacek Włodarczyk |
| Protokolant : | Agnieszka Szymocha |

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Agencji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

przeciwko Gminie P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 6 lutego 2017 r., sygn. akt I C 891/15,

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

| | | |
|---------------------------|-----------------------|----------------------|
| SSO del. Jacek Włodarczyk | SSA Mieczysław Brzdąk | SSA Elżbieta Karpeta |
|---------------------------|-----------------------|----------------------|

Sygn. akt I ACa 503/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach uwzględnił powództwo Agencji (...) Sp. z o.o. w D. i zasądził na jej rzecz od pozwanej Gminy P. 127 280,99 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015r. oraz koszty procesu w wysokości 9 982 zł.

Rozstrzygnięcie to oparł na następujących ustaleniach.

W okresie od 1997 roku do 2012 roku D. J. (1) prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...). W okresie od 2010 r. do 2014 r. P. J. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...).

Na początku lutego 2012 roku pozwana gmina ogłosiła przetarg na wykonanie zamówienia publicznego – budowy boisk wielofunkcyjnych na jej terenie.

W dniu 20 stycznia 2012 roku P. J. jako „lider” i D. J. (1) jako „konsorcjant” zawarli umowę konsorcjum w celu wspólnego złożenia oferty i ubiegania się o udzielenie zamówienia publicznego w ramach w/w przetargu, a także jego wygrania – wspólnego zawarcia i wykonania umowy z zamawiającym. Zgodnie z § (...) umowy P. J. jako lider miał reprezentować konsorcjum w czynnościach prawnych z zamawiającym. W § (...) P. J. udzielone zostało pełnomocnictwo do występowania w imieniu konsorcjum wobec zamawiającego. W § (...) strony ustaliły podział zadań w realizacji przedsięwzięcia. W § (...) strony ustaliły, że rozliczenia z zamawiającym następować będą przez rachunek bankowy P. J. zgodnie z zakresem wykonanych robót w terminie 14 dni od dnia przekazania środków za wykonane roboty przez zamawiającego. W § (...) strony postanowiły, że konsorcjant odrębnie ustali zasady związane z realizacją postanowień umowy konsorcjum i umowy zawartej z zamawiającym, a w szczególności w zakresie udziału w zyskach i stratach oraz podziału czynności dodatkowych objętych umową z zamawiającym.

Motywy zawarcia umowy konsorcjum było to, że P. J. jako przedsiębiorca nie posiadał wymaganych do udziału w przetargu referencji i doświadczenia w zakresie wykonywania nawierzchni poliuretanowych. Kwalifikacje te posiadała natomiast D. J. (1). Dlatego postanowili wspólnie przystąpić do przetargu w ramach konsorcjum.

Oferta P. J. i D. J. (1) została wybrana przez Gminę P.. W dniu 7 marca 2012 r. zawarte zostały umowy nr (...) pomiędzy Gminą a konsorcjum firm, obejmującym lidera – P. J. i D. J. (1), które przy zawieraniu umowy reprezentował pełnomocnik M. J. (1). Przedmiotem umów była budowa na terenie Gminy 3 boisk wielofunkcyjnych. Za wykonanie umów przewidziano wynagrodzenie ryczałtowe w łącznej kwocie 946.598,55 zł brutto. Zgodnie z § (...) ust. (...) i (...) każdej z umów wypłata należnych wynagrodzeń miała nastąpić przelewem na rachunek bankowy wskazany przez wykonawcę. Aneksami z dnia 11 lipca 2012 r. umowy z dnia 7 marca 2012 r. zmieniono w zakresie ich § (...) pkt. (...) w ten sposób, że faktury wykonawcy za wykonanie robót miały zostać zapłacone na rachunek bankowy o wskazanym tam numerze.

Realizacja przez obu członków konsorcjum robót objętych umowami z dnia 7 marca 2012 r. odbiegała od podziału przyjętego w § (...) umowy konsorcjum. D. J. (1) nie wykonała przypadających na nią robót w zakresie wykonania nawierzchni poliuretanowych. Tę część robót wykonała firma zewnętrzna, podwykonawca P. J. – (...)H. B..

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 18 kwietnia 2012 r., sygn. XIV GNe 163/12 Sąd Okręgowy w Katowicach nakazał D. J. (1) zapłacić na rzecz Agencji (...) Sp. z o.o. w D. kwotę 105.600 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 19.500 zł od dnia 31 lipca 2011 r., od kwoty 86.100 zł od dnia 13 października 2011 r. oraz kwotę 4.937 zł tytułem kosztów procesu. Nakaz zapłaty uprawomocnił się i został opatrzony klauzulą wykonalności na rzecz powodowej spółki. W oparciu o powyższy tytuł wykonawczy powódka zainicjowała na początku października 2012r. przeciwko D. J. (1) postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w (...) P. S. pod sygn. (...)

W dniu 3 października 2012r. komornik dokonał zajęcia wierzytelności dłużniczki D. J. (1) od poddłużnika – Gminy P. z tytułu wykonywanych robót budowlanych, rozbiórki obiektów budowlanych, sprzedaży towarów i usług, współpracy gospodarczej, kaucji gwarancyjnej oraz wszelkich innych należności przysługujących dłużnikowi. Zajęcie doreczono Gminie w dniu 3 października 2012r. Po zajęciu wierzytelności miało miejsce spotkanie w urzędzie gminy,

w których uczestniczyli komornik P. S., wójt T. S., zastępca wójta M. R., członek zarządu powódki M. J. (2) oraz A. K.. Przedmiotem spotkania było dokonane zajęcie wierzytelności. Toczyły się także wewnętrzne narady wójta, jego zastępcy, skarbnika i radcy prawnego. Przedstawiciele pozwanej gminy mieli wątpliwości czy i w jakiej części wynagrodzenie za wykonanie umów z dnia 7 marca 2012 r. przypada D. J. (1). Ostatecznie stanęli na stanowisku, że całość wynagrodzenia przypada liderowi konsorcjum (...), który jest jedynym wierzycielem Gminy. Pismem z dnia 10 października 2012r. skierowanym do komornika, w odpowiedzi na dokonane zajęcie wierzytelności, pozwana Gmina odmówiła jego realizacji, wskazując że zawarła umowy z konsorcjum firm, w którym jedną z firm prowadzi D. J. (1), dlatego Gmina nie ma możliwości przekazania wierzytelności, a należność za wykonanie umowy zostanie zapłacona zgodnie z umowami na wskazany w nich rachunek bankowy wykonawcy. W dniu 7 listopada 2012r. komornik skonkretyzował zajęcie wierzytelności dłużniczki od Gminy P. wskazując, że obejmuje ono wierzytelność z tytułu wykonywanych robót budowlanych, w szczególności z tytułu umów nr (...) z dnia 7 marca 2012 r. Zajęcie doręczono Gminie w dniu 12 listopada 2012 r. W odpowiedzi pismem z dnia 16 listopada 2012 r. skierowanym do komornika pozwana Gmina ponownie odmówiła zastosowania się do zajęcia. Wskazała, że w umowach nie został wskazany udział procentowy albo kwotowy wynagrodzeń uczestników konsorcjum, a Gmina jest dłużnikiem lidera konsorcjum, a nie D. J. (1), która liderem nie jest.

Na wniosek powódki komornik wydał jej zaświadczenie z dnia 7 listopada 2012 r. na podstawie art. 887 § 1 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c., że może ona wykonywać wszelkie prawa i roszczenia dłużnika D. J. (1) względem Gminy P. z tytułu umów nr (...) z dnia 7 marca 2012r. Wezwaniem do zapłaty z dnia 19 listopada 2012 r. powódka, wykonując uprawnienia wierzyciela zajętej wierzytelności, wezwała pozwaną gminę do zapłaty części wynagrodzenia należnego D. J. (1) za wykonanie umów o roboty budowlane z dnia 7 marca 2012 r. do wysokości dokonanego przez komornika zajęcia, która na dzień 21 listopada 2012 r. wynosiła 126.349,38 zł. W odpowiedzi pozwana w piśmie z dnia 21 listopada 2012 r. odmówiła zapłaty ponownie podnosząc, że nie jest dłużnikiem D. J. (1), lecz lidera konsorcjum. Powódka pismem z dnia 29 listopada 2012 r. ponowiła wcześniejsze wezwanie do zapłaty. W odpowiedzi z dnia 7 grudnia 2012 r. pozwana ponownie odmówiła zapłaty. W dniu 22 listopada 2012 r. pozwana przelała na wskazany w umowach rachunek bankowy P. J. należności za wykonanie umów z dnia 7 marca 2012 r. w łącznej kwocie 946.598,55 zł, objęte fakturami wystawionymi przez Przedsiębiorstwo (...).

Na dzień 22 listopada 2012 r. egzekwowane zadłużenie D. J. (1), objęte nakazem zapłaty z dnia 18 kwietnia 2012 r., łącznie wynosiło 127.280,99 zł.

Powódka jako wierzyciel egzekwujący, wykonując uprawnienia dłużnika D. J. (1), wniosła 10 grudnia 2012 r. przeciwko Gminie P. jako poddłużnikowi swojego dłużnika pozew o zapłatę zajętej wierzytelności. Prawomocnym wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 18 września 2014 r., sygn. akt I C 880/12 powództwo zostało oddalone. Nie sporządzono pisemnego uzasadnienia wyroku, jednakże z wygłoszonych ustnych motywów rozstrzygnięcia wynika, że Sąd przyjął: po pierwsze, że konsorcjum nie miało podmiotowości prawnej odrębnej od jego członków, a stronami umów o roboty budowlane, a w konsekwencji wierzycielami gminy byli wszyscy jego członkowie, a nie wyłącznie jego lider P. J.; po drugie, że niezależnie od tego czy i w jakiej wysokości D. J. (1) jako członkowi konsorcjum należne było wynagrodzenie, to i tak wierzytelność ta wygasła na skutek dokonanej przez gminę zapłaty całości wynagrodzenia z umowy na rzecz P. J..

Postępowanie egzekucyjne przeciwko D. J. (1) toczyło się nadal, jednakże podejmowane w jego toku czynności egzekucyjne okazały się bezskuteczne. W dniu 8 czerwca 2015 r. komornik zawiadomił powódkę o bezskuteczności egzekucji, a następnie postanowieniem z dnia 23 czerwca 2015 r. umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.

Pismem z dnia 31 marca 2015 r. powódka w związku z powyższymi okolicznościami wezwała pozwaną do zapłaty odszkodowania w kwocie 127.285,04 zł w terminie do 30 kwietnia 2015 r. Pismem z dnia 28 kwietnia 2015 r. pozwana odmówiła zapłaty, powołując się na wyrok w sprawie I C 880/12 oraz wskazała, że nie naruszyła art. 886 i 902 k.p.c., nie wyrządziła szkody, a Gmina nie była dłużnikiem D. J. (1); wierzycielem był jedynie P. J..

Mając na uwadze opisane okoliczności, Jako chybiony ocenił Sąd Okręgowy podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Przytaczając unormowanie zawarte w art. 442¹ § 1 k.c. Sąd Okręgowy zauważył, że powódka o szkodzie dowiedziała się najwcześniej w dniu umorzenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko D. J. (1), a więc najwcześniej w dniu 23 czerwca 2015 roku. Dopiero od tego dnia zaczął biec trzyletni termin przedawnienia jej roszczenia. Pozew wniesiony został (data nadania za pośrednictwem poczty Polskiej, art. 165 § 2 k.p.c.) w dniu 21 grudnia 2015 r. W tej sytuacji nie może być mowy o przedawnieniu roszczenia odszkodowawczego powódki.

Punktem wyjścia dla rozważań w kwestii zasadności roszczenia jest ustalenie, czy dokonane zajęcie było skuteczne w tym sensie, że istniała będąca jego przedmiotem wierzytelność D. J. (1) względem pozwanej Gminy z tytułu wynagrodzenia z umów z dnia 7 marca 2012r. W ocenie Sądu wierzytelność taka w chwili zajęcia istniała, choć – co zostało prawomocnie przesądzone w sprawie tut. Sądu I C 880/12 – wygasła z chwilą zapłaty przez pozwaną całości wynagrodzenia P. J..

Umowa konsorcjum należy do kategorii umów nienazwanych, a jej dopuszczalność wynika z zasady swobody umów (art. 3531 k.c.). Umowa konsorcjum zawierana jest przez przedsiębiorców w celu realizacji wspólnego przedsięwzięcia, a w szczególności wspólnego ubiegania się o zamówienie publiczne, zawarcia umowy o jego wykonanie, a następnie wykonania tej umowy, by ostatecznie każdy z członków konsorcjum osiągnął zysk. Zawieranie tego typu umów w toku procedury przetargowej dopuszcza art. 23 Prawa zamówień publicznych (p.z.p.). Co istotne, konsorcjum nie ma osobowości prawnej ani zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych. W wyniku zawarcia umowy konsorcjum nie powstaje osobny byt prawny posiadający odrębną od konsorcjantów podmiotowość prawną, zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych. Taką podmiotowość i zdolność posiadają wyłącznie członkowie konsorcjum (zob. m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 grudnia 2014 r., I ACa 1308/14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2016 r., VI ACa 83/16). Natomiast w celu uproszczenia zarówno wewnętrznych stosunków między konsorcjantami oraz ich zewnętrznych stosunków z zamawiającym, jednemu z nich może zostać nadany status tzw. lidera konsorcjum (w art. 23 ust. 2 p.z.p. określonego pełnomocnikiem). Nie oznacza to jednak, że lider jest jedyną – z wyłączeniem pozostałych członków konsorcjum - stroną umowy zawartej z zamawiającym, ani też, że jest jedynym wierzycielem zamawiającego z tytułu wynagrodzenia za wykonanie umowy. Stronami umowy są wszyscy członkowie konsorcjum, jak i każdy z nich jest wierzycielem zamawiającego. Odmienne stanowisko nie ma żadnego uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa.

W świetle umowy konsorcjum z dnia 20 stycznia 2012 r. P. J. miał status lidera konsorcjum (pełnomocnika, o którym mowa w art. 23 ust. 2 p.z.p.) w powyższym rozumieniu. P. J. był upoważniony do reprezentowania stron umowy konsorcjum (co dotyczyć mogło jedynie D. J. (1) wobec dwustronnego charakteru umowy) w postępowaniu przetargowym i zawarcia umowy (§ (...) umowy) oraz zostało mu udzielone przez stronę (D. J. (1)) pełnomocnictwo do występowania w imieniu konsorcjum wobec zamawiającego (§ (...) umowy). Wynikający z umowy konsorcjum i art. 23 ust. 2 p.z.p. status P. J. nie czynił go jedynym wierzycielem pozwanej. Nie czyniło P. J. jedynym wierzycielem także postanowienie zawarte §(...) pkt. (...) umów z dnia 7 marca 2012 r. stanowiące upoważnienie do odbioru należnego członkom konsorcjum wynagrodzenia. Wobec powyższego przedmiotowa umowa konsorcjum nie powołała do życia odrębnego podmiotu, a umowy z dnia 7 marca 2012 r. zawarte zostały z P. J. i D. J. (1). Wierzycielem uprawnionym do wynagrodzenia z tytułu tych umów nie był wyłącznie P. J. jako lider konsorcjum, lecz obaj konsorcjanci. Skoro D. J. (1) przez sam fakt wspólnego przystąpienia do przetargu i zawarcia z pozwaną umów o wykonanie zamówienia publicznego należne było wynagrodzenie za jego wykonanie (bezsporne jest przecież, że przedmiot zamówienia został wykonany), a więc była ona wierzycielem pozwanej, rozstrzygnięcia wymaga kwestia wysokości wierzytelności, która przysługiwała D. J. (1). Członkowie konsorcjum, wspólnie wykonujący zamówienie publiczne w trybie art. 23 p.z.p., nie są wierzycielami solidarnymi względem zamawiającego, albowiem art. 141 p.z.p. kreuje jedynie odpowiedzialność solidarną konsorcjantów jako dłużników zamawiającego; nie wynika z niego solidarność czynna konsorcjantów jako wierzycieli zamawiającego. Skoro więc P. J. i D. J. (1) byli wierzycielami pozwanej z tytułu należnego od niej wynagrodzenia, które jako świadczenie pieniężne było świadczeniem podzielnym w rozumieniu art. 379 § 2 k.c., a jednocześnie nie byli oni wierzycielami solidarnymi, to do odpowiedzialności pozwanej względem nich z tytułu zapłaty wynagrodzenia miał zastosowanie art. 379 § 1 k.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 kwietnia

2013 r., VI ACa 1183/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 lutego 2009 r., VI ACa 1152/08). Art. 379 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli jest kilku dłużników albo kilku wierzycieli, a świadczenie jest podzielne, zarówno dług, jak i wierzytelność dzielą się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest dłużników albo wierzycieli. Części te są równe, jeżeli z okoliczności nie wynika nic innego. Dla ustalenia w jakiej wysokości D. J. (1) przysługiwała wierzytelność względem pozwanej z tytułu wynagrodzenia zastosowanie winien znaleźć z art. 379 § 2 zd. 2 k.c., a co za tym idzie D. J. (2) w stosunku do pozwanej przysługiwała wierzytelność opiewająca na połowę wynagrodzenia przewidzianego w umowach z dnia 7 marca 2012 r. Umowa konsorcjum z dnia 20 stycznia 2012 r. wiązała wyłącznie D. J. (1) i P. J.. Pozwana nie była stroną tej umowy. Odróżnić należy więc stosunki prawne P. J. i D. J. (1) jako członków konsorcjum „zewnętrzne” - z pozwaną oraz „wewnętrzne” - pomiędzy nimi samymi. Nie można do stosunków zewnętrznych pomiędzy D. J. (1) a pozwaną (jako „okoliczności z których wynika inny niż części równe podział wierzytelności”) stosować postanowień umowy konsorcjum w zakresie w jakim obejmowały one porozumienia co do podziału zadań i wynagrodzenia między jego członków (tj. §(...) i § (...) umowy). Te bowiem były skuteczne wyłącznie w stosunkach wewnętrznych między konsorcjantami i nie rodziły skutków prawnych na zewnątrz - wobec osób trzecich, w tym wobec pozwanej Gminy. W stosunkach między D. J. (1) a pozwaną na wysokość wierzytelności D. J. (1) nie wpływało także to czy i w jakim zakresie ta ostatnia faktycznie wykonywała będące przedmiotem umów roboty budowlane. Okoliczności te miały znaczenie jedynie w „wewnętrznych” stosunkach pomiędzy członkami konsorcjum. W takim stanie rzeczy postanowienia umowy konsorcjum wskazujące w jakiej części roboty powinni wykonać poszczególni konsorcjanci (§ (...)) oraz czy i w jaki sposób lub w jakich proporcjach powinni się z tego tytułu dzielić uzyskanym wynagrodzeniem (§ (...)), nie wiązały pozwanej i nie uprawniały jej do ustalania wysokości wynagrodzenia należnego poszczególnym członkom konsorcjum. W tym zakresie nie miało dla pozwanej znaczenia także to czy i w jakiej części poszczególni członkowie konsorcjum faktycznie wykonywali poszczególne roboty i czy było to zgodne z przyjętym przez nich w umowie konsorcjum wewnętrznym podziałem zadań. Pozwana stosownie do art. 379 § 1 zd. 2 k.c. zobowiązana była w stosunku do każdego z członków konsorcjum do zapłaty równej części wynagrodzenia. Jego podział pomiędzy członków konsorcjum nie należał do zewnętrznej sfery jej stosunków z konsorcjantami, lecz do sfery ich stosunków wewnętrznych. Tym bardziej, że w umowach z dnia 7 marca 2012 r., które to umowy, a nie umowa konsorcjum, wiązały pozwaną z członkami konsorcjum nie ma żadnych postanowień, które w świetle art. 379 § 1 zd. 2 k.c. stanowiłyby „okoliczności” z których wynikałby odmienny podział wynagrodzenia niż podział na dwie równe części. Postanowieniem takim nie może być § (...) pkt. (...) wskazujący rachunek bankowy lidera konsorcjum jako rachunek, na który pozwana miała zapłacić wynagrodzenie. Miało to jedynie techniczny charakter i nie można z tego wywodzić, że całość wynagrodzenia przypadała P. J. z wyłączeniem D. J. (1).

Reasumując D. J. (1) przysługiwała wierzytelność w wysokości stanowiącej połowę wynagrodzenia przewidzianego w umowach z dnia 7 marca 2012r. i wypłaconego przez pozwaną w dniu 22 listopada 2012 r. na rachunek bankowy P. J..

Zgodnie z art. 896 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2014 r., a więc w okresie trwania ocenianego stanu faktycznego) do egzekucji z wierzytelności komornik przystępuje przez jej zajęcie. W celu zajęcia komornik: 1) zawiadomi dłużnika, że nie wolno mu odbierać żadnego świadczenia ani rozporządzać zajętą wierzytelnością i ustanowionym dla niej zabezpieczeniem; 2) wezwie dłużnika wierzytelności, aby należnego od niego świadczenia nie uiszczal dłużnikowi, lecz złożył je komornikowi lub do depozytu sądowego. W §(...) przywołany art. 896 k.p.c. stanowi, że jednocześnie z zajęciem wierzytelności komornik wezwie jej dłużnika, aby w ciągu tygodnia złożył oświadczenie: 1) czy i w jakiej wysokości przysługuje dłużnikowi zajęta wierzytelność, czy też odmawia zapłaty i z jakiej przyczyny; 2) czy inne osoby roszczą sobie prawa do wierzytelności, czy i w jakim sądzie lub przed jakim organem toczy się lub toczyła się sprawa o zajętą wierzytelność oraz czy i o jakie roszczenie została skierowana do zajętej wierzytelności egzekucja przez innych wierzycieli. Stosowanie do art. 900 § 1 zd. 1 k.p.c. zajęcie jest dokonane z chwilą doręczenia wezwania dłużnikowi zajętej wierzytelności.

W zakresie egzekucji z wierzytelności ustawodawca odsyła częściowo do przepisów o egzekucji z wynagrodzenia za pracę. Zasadnicze znaczenie w sprawie ma zawarte w art. 902 k.p.c. odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 886 k.p.c. w zakresie skutków niezastosowania się do wezwań komornika oraz obowiązków wynikających z zajęcia, a ściśle do art. 886 § 3 k.p.c., który stanowi, że pracodawca [dłużnik zajętej wierzytelności, poddłużnik], który

nie zastosował się do wezwania z art. 881 i 882 lub w inny sposób naruszył obowiązki wynikające z zajęcia bądź złożył oświadczenie przewidziane w art. 882 niezgodne z prawdą albo dokonał wypłaty zajętej części wynagrodzenia dłużnikowi, odpowiada za wyrządzoną przez to wierzycielowi szkodę.

Odpowiedzialność odszkodowawcza, o jakiej mowa w art. 886 § 3 k.p.c., jest odpowiedzialnością deliktową opartą na zasadzie winy (art. 415 k.c. i 416 k.c.). Jest to odpowiedzialność poddłużnika względem egzekwującego wierzyciela za własne zawinione działania lub zawinione działania organu poddłużnika będącego osobą prawną, a polegające na uchybieniu ustawowych obowiązków wynikających z zajęcia wierzytelności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1982 r., II CR 8/82; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 707/09).

Zgodnie więc z art. 416 k.c. osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Przesłankami przypisania osobie prawnej odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 416 k.c. są: zawinione działanie lub zaniechanie organu osoby prawnej, tj. osoby lub osób piastujących funkcję organu, szkoda (art. 361 § 2 k.c.) oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi zdarzeniami (art. 361 § 1 k.c.).

Organem pozwanej gminy, w którego kompetencji leżało podjęcie ostatecznej decyzji w sprawie zajętej wierzytelności, był jej wójt, co nie powinno budzić wątpliwości (art. 11a, art. 31, art. 46 ustawy o samorządzie gminnym). Okoliczności sprawy uzasadniają przypisanie mu winy w związku z niewykonaniem przez pozwaną zajęcia wierzytelności D. J. (1) i wypłatą całości wynagrodzenia na rachunek P. J.. W prawie cywilnym winę wiąże się z niedbalstwem, niezachowaniem należytej staranności, ocenianej z uwzględnieniem profesjonalnego charakteru działalności (art. 355 k.c.) oraz z bezprawnością postępowania, a więc niezgodnością z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, który wyznaczają normy prawne i zasady współżycia społecznego. Wójt jako organ pozwanej gminy - jednostki samorządu terytorialnego i podmiotu uczestniczącego w obrocie gospodarczym - dysponował podległym mu urzędem gminy, obejmującym zespół wykwalifikowanych osób, w tym obsługę prawną. Powinien był więc w zaistniałej sytuacji zastosować się zgodnie z art. 896 § 1 pkt 2 k.p.c. do wezwania komornika w ten sposób, że albo złożyć komornikowi objęte zajęciem świadczenie albo też złożyć to świadczenie do depozytu sądowego. Tymczasem kierowana przez Gminę nie postąpiła w żaden z tych dwóch przewidzianych prawem sposobów. Wykluczając zastosowanie się do zajęcia, nie rozważając złożenia świadczenia do depozytu, pozwana nie tylko odmówiła zapłaty wierzytelności na rzecz komornika, ale poszła o krok dalej i wypłaciła całą należność P. J., czym zniweczyła dokonane zajęcie. Pozwana przyjęła nieprzypisaną jej rolę organu powołanego do rozstrzygania sporów cywilnoprawnych i zdecydowała się jawnie zignorować czynność egzekucyjną komornika sądowego. Zauważyć wypada, że mimo wątpliwości wójta i osób działających w strukturze organizacyjnej Gminy co do istnienia i wysokości wierzytelności pozwana Gmina nawet nie wniosła skargi do sądu na czynność komornika (art. 767 k.p.c.). Pozwana Gmina, w sposób nie znajdujący obiektywnego usprawiedliwienia, naruszyła ustawowe obowiązki wynikające z zajęcia wierzytelności, a w istocie - ze względu na prawomocny, a więc wiążące także Sąd w rozpoznawanej sprawie, wyrok w sprawie I C 882/12 - dokonała „wypłaty zajętej części wynagrodzenia dłużnikowi” w rozumieniu art. 886 § 3 k.p.c., choć pod względem faktycznym nastąpiło to do rąk (na rachunek bankowy) P. J..

Jeżeli pozwana miała wątpliwości co do sposobu postępowania w związku z dokonanym zajęciem na tle zaistniałym stosunków umownych i faktycznych z D. J. (1) i P. J., powinna przede wszystkim złożyć świadczenie, do wysokości dokonanego zajęcia, do depozytu sądowego. Podkreślić wypada, że art. 896 § pkt. 2 in fine k.p.c. przewidywał jako dopuszczalny sposób zachowania dłużnika zajętej wierzytelności - na równi ze złożeniem świadczenia komornikowi - złożenie go właśnie do depozytu sądowego (obecnie na rachunek depozytowy Ministra Finansów). Abstrahując nawet od powołanego przepisu, także w świetle art. 467 pkt. 1 i 3 k.c. zachodziły w ustalonym stanie faktycznym uzasadnione podstawy do skorzystania z instytucji depozytu sądowego. Skoro zaś art. 896 § pkt 2 in fine k.p.c. expressis verbis dopuszczał złożenie przez dłużnika zajętej wierzytelności świadczenia do depozytu sądowego, to pozwana Gmina takim zachowaniem nie narażała się na odpowiedzialność względem P. J.. Zgodnie bowiem z art. 470 k.c. ważne złożenie do depozytu sądowego ma takie same skutki jak spełnienie świadczenia. Tym bardziej, że zajęcie obejmowało jedynie około dziesiątą część całego wynagrodzenia, a wierzytelność D. J. (1) względem pozwanej wynosiła połowę tego wynagrodzenia.

Ustawodawca nie zamieścił w kodeksie definicji legalnej szkody, a jedynie pośrednio – poprzez określenie w art. 361 § 2 k.c. granic odszkodowania – wskazał, że jej naprawienie obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Najszerzej szkodę majątkową stanowi więc różnica między obecnym majątkiem poszkodowanego a majątkiem, który istniałby, gdyby nie wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Powódka wykazała, że poniosła szkodę. Postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku powódki przeciwko D. J. (1) okazało się całkowicie bezskuteczne, w tym bezskuteczne były także czynności egzekucyjne podejmowane w okresie po wypłacie w listopadzie 2012r. wynagrodzenia P. J. aż do umorzenia postępowania w czerwcu 2015r. W takim stanie rzeczy powódka poniosła szkodę w wysokości jej wierzytelności względem D. J. (1), według stanu tego zadłużenia na dzień 22 listopada 2012r., której to wierzytelności nie uda się już powódce wyegzekwować od dłużniczki.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przepis ten wyraża obowiązującą na gruncie prawa cywilnego zasadę adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, z którym ustawa łączy czyjąś odpowiedzialność odszkodowawczą a powstaniem szkody. Za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym uznaje się takie zdarzenia, które: 1) gdyby nie nastąpiły, to szkoda w ogóle by nie powstała (*conditio sine qua non*); 2) szkoda jest ich normalnym, typowym następstwem. Gdyby pozwana jako poddłużnik powódki zastosowała się do zajęcia wierzytelności D. J. (1) powódka nie poniosłaby szkody, która przyjęła postać utraty możliwości zaspokojenia egzekwowanej wierzytelności. Dokonane w 2012 r. zajęcie wierzytelności pozwoliłoby uzyskać przez powódkę zaspokojenie. Pozwana bowiem tytułem wynagrodzenia z umów, których stroną była D. J. (1), faktycznie wypłaciła P. J. kwotę wielokrotnie wyższą niż egzekwowana przez powódkę od D. J. (1) należność. Zniweczenie przez pozwaną jako poddłużnika skuteczności zajęcia wierzytelności, w sytuacji gdy wszystkie inne czynności egzekucyjne podejmowane przeciwko dłużniczce, okazały się bezskuteczne, stanowi pozostającą w normalnym związku kauzalnym przyczynę szkody wyrażającej się w utracie możliwości wyegzekwowania należnego od dłużniczki świadczenia.

Reasumując spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej na podstawie art. 896 § 3 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. i 416 k.c. (zawinione uchybienie obowiązkom poddłużnika oraz pozostająca z tym w adekwatnym w związku przyczynowym szkoda), co uzasadniało uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki żądanej w pozwie kwoty w całości.

Powództwo podlegało oddaleniu jedynie w nieznacznej części odnoszącej się do daty początkowej żądania zasądzenia odsetek. Samo żądanie odsetek co do zasady było usprawiedliwione w świetle art. 481 k.c. Powódka domagała się jednak odsetek od dnia 28 kwietnia 2015r., wskazując, że był to dzień odmowy zapłaty odszkodowania. Roszczenie odszkodowawcze ma charakter bezterminowy, dlatego dla ustalenia daty jego wymagalności, a w konsekwencji daty opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego, ma art. 455 k.c. Powódka wezwała pozwaną do zapłaty pismem z dnia 31 marca 2015r. wyznaczając jej termin spełnienia świadczenia do dnia 30 kwietnia 2015r. Wprawdzie pismem z dnia 28 kwietnia 2015r. pozwana zapłaty odmówiła, jednakże nie zmienia to faktu, że wyznaczony w wezwaniu z dnia 31 marca 2015 r. termin zapłaty upłynął dopiero z dniem 30 kwietnia 2015r., a co za tym idzie pozwana dopiero od dnia następnego, tj. od dnia 1 maja 2015 r. opóźniła się w spełnieniu świadczenia i dopiero od tego dnia powódce należne są odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., albowiem powódka uległa jedynie co do nieznacznej części swego żądania.

Apelację od wyroku w części zasądzającej roszczenie i koszty procesu wniosła pozwana. Zarzucała naruszenie przepisów prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 379 § 1 zdanie drugie k.c. w związku z art. 23 ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. Prawo zamówień publicznych poprzez przyjęcie domniemania części równych długu i wierzytelności stron umowy konsorcjum z dnia 20 stycznia 2012r. zawartej między firmami (...) pomimo, że z okoliczności sprawy wynika inny niż równy podział długu i wierzytelności. Pozwana zarzucała również naruszenie przepisów prawa procesowego przez niewłaściwe zastosowanie art. 886 § 3 k.p.c. w związku z art. 23 ustawy Prawo zamówień publicznych przez przyjęcie, że pozwana wyrządziła powódce szkodę dokonując wypłaty wynagrodzenia w

dniu 22 listopada 2012r. w całości na rzecz P. J. pomimo że pozwana nie była dłużnikiem D. J. (1). Zarzucana również w apelacji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy polegać miała na przyjęciu, że pozwana jest dłużnikiem D. J. (1) i P. J. podczas gdy z treści zawartych umów: z dnia 7 marca 2012r., z dnia 20 stycznia 2012r., z dnia 28 maja 2012r., protokołów odbioru z dnia 23 października 2012r. i 30 października 2012r., z wystawionych faktur za wykonane prace i z treści zeznań świadków H. B., P. J. i D. J. (1) wynikało, że pozwana nie jest dłużnikiem D. J. (1) lecz wyłącznie P. J. wobec faktu, że D. J. (1) nie wykonywała żadnych prac w ramach zawartych umów z 7 marca 2012r., lecz wykonywała je H. B..

W oparciu o podniesione zarzuty domagała się pozwana zmiany wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie w całości powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, ewentualnie wnosila o uchylenie wyroku w punktach 1 i 3 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja była bezzasadna.

Wszystkie zarzuty apelacji koncentrują się na jednym zagadnieniu: czy D. J. (1) była wierzycielem pozwanej Gminy P. z tytułu zawartych umów o numerach (...). Umowy te zostały zawarte w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych i dotyczą wykonania na rzecz Zamawiającego – Gminy P. przez konsorcjum dwóch przedsiębiorców: P. J. i D. J. (1) zadań polegających na budowie boisk wielofunkcyjnych w G. (umowa nr (...)), w G. (umowa nr (...)) i w G. (umowa nr (...)). Postanowienia wskazanych umów są identyczne poza określeniem miejsca położenia boiska oraz wysokością wynagrodzenia za każde z nich, a tym samym wysokością udzielonego zabezpieczenia, które stanowiło 8% ceny całkowitej. Umowy zostały zawarte między Zamawiającym, którym była Gmina P. a Wykonawcą, którym było konsorcjum dwóch firm: P. J. prowadzącego działalność gospodarczą jako Przedsiębiorstwo (...) prowadzącą działalność gospodarczą jako Firma Usługowo – Budowlana (...). W imieniu obu podmiotów tworzących Konsorcjum umowy podpisywał ustanowiony przez nich pełnomocnik – M. J. (1). Sąd Okręgowy w pełni prawidłowo opisał proces utworzenia Konsorcjum oraz jego charakter prawny. W szczególności podkreślić należy, że w sposób oczywiście poprawny, niekwestionowany w apelacji, Sąd Okręgowy określił, że utworzone przez P. J. i D. J. (1) Konsorcjum nie posiadało podmiotowości prawnej. Określenie w umowach Wykonawcy jako Konsorcjum nie niweczyło faktu, że po stronie wykonawcy były dwa podmioty: P. J. i D. J. (1). W umowach zawartych między wskazanymi podmiotami, czyli w umowach z dnia 7 marca 2012r. występuje zatem wielość dłużników i wierzycieli po jednej stronie umów – po stronie Wykonawcy. Umowy te są bowiem wzajemne, czyli każda ze stron jest jednocześnie zobowiązana i uprawniona z umowy. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy przepis art. 141 Prawa zamówień publicznych kreuje odpowiedzialność solidarną członków konsorcjum wobec zamawiającego za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należącego do wykonania umowy. Żaden z przepisów Prawa zamówień publicznych nie przewiduje solidarności członków konsorcjum występujących jako wierzycieli. Nie ulega również wątpliwości, że żadne z postanowień umów z dnia 7 marca 2012r. nie przewidywało solidarności wykonawców (konsorcjum) jako wierzycieli pozwanej Gminy (Zamawiającego). Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne jeżeli wynika to z ustawy lub czynności prawnej. Skoro ani ustawa ani umowa nie przewidywała solidarności P. J. i D. J. (1) w zakresie ich uprawnień jako wierzycieli obowiązków Zamawiającego (pozwanej Gminy) wynikających z umów z dnia 7 marca 2012r. to zastosowanie muszą mieć kwestionowane w apelacji przepisy kodeksu cywilnego dotyczące wielości dłużników i wierzycieli. Skoro natomiast nie występuje w niniejszej sprawie solidarność wierzycieli, a wierzytelność członków konsorcjum dotycząca wypłaty wynagrodzenia za wykonane prace ma charakter podzielny, gdyż zobowiązanie do zapłaty wynagrodzenia jest pieniężne to zastosowanie znajduje kwestionowany w apelacji art. 379 § 1 k.c. stanowiący, że „Jeżeli jest kilku dłużników albo kilku wierzycieli, a świadczenie jest podzielne, zarówno dług, jak i wierzytelność dzielą się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest dłużników albo wierzycieli. Części te są równe, jeżeli z okoliczności nie wynika nic innego.” Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynikało w jakiej proporcji miałyby zostać wypłacone wynagrodzenie za wykonane prace każdemu z członków konsorcjum. Umowa przewidywała jedynie wypłatę wynagrodzenia na rachunek wskazany przez wykonawcę (§ (...) pkt (...) umów), a aneksami do trzech

umów z 11 lipca 2012r. określono nr tego rachunku, co jednak nie oznaczało, że jedynym wierzycielem pozwanej był właściciel wskazanego rachunku.

Sąd Okręgowy w pełni prawidłowo ocenił również zakres związania pozwanej postanowieniami umowy zawiązującej konsorcjum (...) z dnia 20 stycznia 2012r. Prawidłowo wskazane zostało, że ustalony w § (...) tej umowy podział zadań w realizowanym przedsięwzięciu, określający że D. J. (1) wykona nawierzchnię boisk z poliuretanu, nie uprawniał ani nie zobowiązywał pozwanej Gminy jako Zamawiającego (z umów z dnia 7 marca 2012r.) do badania, czy należna za wykonanie tych prac należność (wynagrodzenie) została członkowi konsorcjum, czyli D. J. (1) wypłacona przez uprawnionego do odbioru całości wynagrodzenia lidera konsorcjum. Również bezsporny fakt, że D. J. (1) nie wykonała żadnej części zobowiązania wynikającego z umów z dnia 7 marca 2012r., gdyż przypadające na nią z umowy konsorcjum zadanie wykonał podwykonawca (H. B.) nie sprawia, że D. J. (1) przestała być członkiem konsorcjum i straciła status Wykonawcy umów z dnia 7 marca 2012r. Mając status Wykonawcy D. J. (1) była zarówno zobowiązana (solidarnie) do wykonania zadań określonych w umowach z 7 marca 2012r. jak i uprawniona do otrzymania wynagrodzenia. Jak już wcześniej wskazano jej uprawnienie nie miało charakteru solidarnego, czyli zapłata wynagrodzenia przez dłużnika (pозwaną) na rzecz drugiego członka konsorcjum nie zwalniała go z obowiązku zapłaty na rzecz D. J. (1) jako jednego z dwóch wierzycieli, a wobec braku innych porozumień, wierzytelność D. J. (1) wobec Zamawiającego (pозwanej) wynosiła połowę należnych wynagrodzeń. W pełni prawidłowo, zatem, uznał Sąd Okręgowy, że w okresie wystosowania przez komornika zajęcia wierzytelności D. J. (1) do pozwanej Gminy, pozwana miała obowiązek zastosowania się jako dłużnik zajętej wierzytelności do wezwania komornika i powinna była zrealizować zajęcie. Jeszcze raz bowiem powtórzyć należy, że mimo wynikającego z umów z dnia 7 marca 2012r. obowiązku dokonania zapłaty wynagrodzeń na wskazany rachunek (lidera konsorcjum) wierzycielem pozwanej Gminy byli tworzący Wykonawcę P. J. i D. J. (1), każde z nich w 1/2 części, niezależnie od zakresu realizacji obowiązków Wykonawcy wynikających z trzech umów z dnia 7 marca 2012r.

D. J. (1) była zatem – jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy – wierzycielem pozwanej Gminy i pozwana powinna była zastosować się do wezwania komornika i nie wypłacać wynagrodzenia z umów z dnia 7 marca 2012r. w całości na rachunek wskazany w umowach lecz winna była zrealizować dokonane zajęcia wierzytelności.

Wszystkie zarzuty apelacji oparte na twierdzeniu pozwanej prezentowanym w toku całego procesu, że D. J. (1) nie była wierzycielem pozwanej Gminy były bezzasadne.

Z tych względów wobec braku stwierdzenia naruszenia prawa procesowego i materialnego, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Wobec oddalenia apelacji od przegrywającej ten etap postępowania pozwanej na rzecz powódki zasądzone na mocy art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. koszty postępowania apelacyjnego w wysokości wynagrodzenia reprezentującego powódkę radcy prawnego.

SSO (del) Jacek Włodarczyk SSA Mieczysław Brzdąk SSA Elżbieta Karpeta